

Strona znajduje się w archiwum.



## POLICJANCI URATOWALI ŻYCIE

Data publikacji 02.02.2017

**We wtorek 31 stycznia br. po godz. 16 Komisariat Policji w Krzeszowicach otrzymał zgłoszenie o zaginięciu 15-letniej dziewczynki. Funkcjonariusze z Krzeszowic wraz z kolegami z Komendy Powiatowej w Krakowie natychmiast podjęli działania w celu odnalezienia małoletniej. W poszukiwaniach wzięli również udział mundurowi z plutonu alarmowego OPP w Krakowie, strażacy OSP z Krzeszowic, Nawojowej Góry oraz z Tenczynka. Dęblińscy policjanci również uratowali 48-letniego mężczyznę od wychłodzenia. Patrolując ulice miasta zauważyli jak spał za przystankiem autobusowym. Z kolei policjant z wrocławskiego Śródmieścia wspólnie z przechodniem na ulicy ratowali mężczyznę, który prawdopodobnie zasnął i ustały u niego podstawowe funkcje życiowe. 70-latek został uratowany.**

Użyto także psa służbowego, który co prawda podjął trop za zaginioną. W trakcie analizy okoliczności zdarzenia, mł.asp. Piotr Tomasik wytypował miejsce, gdzie zaginiona mogła się udać, a następnie wspólnie z policjantami Wydziału Kryminalnego KPP w Krakowie, pojechali do Nawojowej Góry. Tam, w wyniku penetracji wyrobiska, po zaledwie kilku godzinach poszukiwań, przy jednej ze skał odnaleźli nieletnią.

Dziewczyna klęczała, była wychłodzona. Na ciele posiadała liczne urazy oraz zadrapania, nie mogła się samodzielnie poruszać. Policjanci udzielili jej pierwszej pomocy medycznej i wezwali na miejsce karetkę pogotowia. Do czasu przyjazdu ratowników medycznych funkcjonariusze, aby zapobiec dalszemu wychłodzeniu, okryli dziewczynę własnymi kurtkami i stopniowo ją rozgrzewali. Odnaleziona została przetransportowana Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do Szpitala w Prokocimiu.

Z relacji lekarzy wynika, iż tylko wczesne odnalezienie zaginionej oraz prawidłowe postępowanie policjantów do czasu przybycia karetki pogotowia, uratowało jej życie.

\*\*\*

Do zdarzenia doszło dzisiaj w nocy w Dęblinie przy ul. 15 PP Wilków. Policjanci z dęblińskiego komisariatu patrolujący miasto zauważyli mężczyznę leżącego za przystankiem autobusowym. Okazał się nim 47-letni mieszkaniec Dęblina, który będąc pod wpływem alkoholu usnął.

Mężczyzna był wychłodzony a kontakt z nim był utrudniony. Na miejsce zostało wezwane pogotowie ratunkowe. 47-latek trafił do szpitala. Prawdopodobnie dłuższa drzemka na śniegu skończyła by się dla niego tragicznie.

Policjanci przypominają, że niskie temperatury oraz opady śniegu to wyjątkowo trudny okres. Pamiętajmy, że nie możemy obojętnie przechodzić obok osób, które potrzebują naszej pomocy. Zwróćmy uwagę na osoby, które w mroźne dni oraz noce przebywają bez dachu nad głową. Zwracajmy też uwagę na osoby, których zachowanie wskazuje, że znajdują się w stanie nietrzeźwości. Jeden telefon na numer alarmowy może uratować osobę przed zamarzeniem.

\*\*\*

Wczoraj przed godziną 12 funkcjonariusz Komisariatu Policji Wrocław Śródmieście, będąc w czasie wolnym od służby, zauważył na ul. Gdańskiej mężczyznę pochylonego nad leżącym na ulicy. Policjant natychmiast podbiegł i zobaczył, że mężczyzna właśnie walczy o życie prowadząc reanimację. Funkcjonariusz szybko dołączył do prowadzonej akcji ratowniczej i wspólnie z mężczyzną prowadził reanimację leżącego na ziemi człowieka, u którego nie było wyczuwalnych podstawowych funkcji życiowych.

Razem prowadzili akcję reanimacyjną do przyjazdu pogotowia ratunkowego. Na szczęście poszkodowanemu w wyniku prowadzonych działań ratowniczych przywrócone zostały podstawowe funkcje życiowe. Następnie pogotowie ratunkowe podjęło decyzję o przewiezieniu poszkodowanego 70-letniego mężczyzny do szpitala.

Ze wstępnych ustaleń na miejscu wynika, że reanimacja podjęta przez 23-letniego mieszkańca Wrocławia i policjanta prawdopodobnie doprowadziły do uratowania ludzkiego życia.

KWP w Krakowie, KWP w Lublinie, KWP we Wrocławiu / ig

